

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok I. Nr 37 A

Białystok, sobota — niedziela 13 — 14 października 1951 r.

Cena 15 groszy

Wielkim i jasnym
symbolem potęgi i zwycięstwa
wielkiej idei
międzynarodowego bratersiwa
jest Józef Stalin
— genialny i nieugięty
Chorąży Pokoju.

BOLESŁAW BIERUT

Przyjaźń polsko-radziecka — to realizacja dążeń wielu pokoleń rewolucjonistów polskich i rosyjskich

walczących o wyzwolenie mas pracujących z niewoli społecznej i narodowej

Gdy z dumą spoglądamy na dorobek naszego narodu w budownictwie socjalizmu, gdy z radością patrzymy na strzelające ku niebu giganty przemysłowe, na rosnące miasta i osiedla robotnicze, na nowe szkoły i uniwersytety, żłobki i świetlice, któż z nas nie myśli z najwyższą serdecznością o tych, którzy nam pomogli zdobyć wolność, a obecnie pomagają nam budować socjalistyczną Polskę. Któż z nas nie kieruje uczuciem najgłębszej wdzięczności do ludzi radzieckich, którzy w szeregach bohaterkiej Armii Wyzwoleńczej walczyli „o naszą i waszą wolność”. I tak samo, jak na bojującym szlaku od Lenina do Berlina w wojnie z barbarzyńskim hitlerystycznym zbrojnym sojuszem, żołnierzy radzieckich i polski, tak obecnie na froncie walki z ludobójcami amerykańskich spadkobierców Hitlera, naród polski i radziecki walczą pod wspólnym sztandarem pokoju i socjalizmu.

Dlatego też rokrocznie Miesiąc pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej przekształca się w manifestację braterskich uczuć wobec wielkiego narodu radzieckiego, przewodzącego światu w walce o pokój i szczęście ludzkości.

W tym roku obchodzimy Miesiąc w warunkach wzmocnienia i konsolidacji obozu pokoju, co znalazło swój dobitny wyraz w setkach milionów podpisów pod apelem, żądającym zawarcia Paktu Pokoju między wielkimi mocarstwami. Druzgocący cios zadał podlegaczom imperialistycznym ostatni wywiad towarzysza Stalina. Każdy z nas z całego serca nowita słowa towarzysza Stalina, słowa mówiące o tym, że skończyły się bezpowrotnie czasy szantażu atomowego imperialistów amerykańskich, że potęga wojskowa socjalistycznego mocarstwa stoi niewzruszenie na straży pokoju i bezpieczeństwa narodów. W tym czasie, gdy na ulicach Paryża defilują bataliony amerykańsko-hitlerowskiego Wehrmachtu, gdy rozpasana rewizjonistyczna, antypolska propaganda odwetowców niemieckich sprzymierzonych z reakcyjnym klerem Trizonii, atakuje nasze granice na Odrze i Nysie, tym lepiej uświadamiamy sobie olbrzymią wagę i decydujące znaczenie naszego sojuszu i braterskiej przyjaźni z narodem ZSRR dla ugruntuwania niepodległości naszego kraju.

Stosunki między ZSRR i Polską Ludową oparte są od pierwszej chwili na zasadach wzajemnej pomocy i braterskiej współpracy na zasadach wzajemnego szacunku i zaufania.

Ogromne znaczenie dla naszej partii ma pomoc ideologiczna bohaterkiej WKP(b). Jej hart moralny, bojowość, ofiarność i bezkompromisowość w walce z wrogiem klasowym jest wzorem dla każdego członka naszej partii.

Braterska współpraca i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim ma nie mniejsze znaczenie dla zwycięskiej realizacji naszej sześciolatki. Dzięki Związkowi Radzieckiemu możemy uzbudzić nasz przemysł w nową, przodującą, socjalistyczną technikę. Uczymy się u ludzi radzieckich nowego socjalistycznego stosunku do pracy, nowych metod produkcji, nowego stylu pracy. Nasi racjonalizatorzy i nowatorzy czerpią pełną garścią z doświadczeń radzieckich, przyswajają sobie coraz lepiej zdobycze przodującej techniki radzieckiej. Robotnicy naszych fabryk i kopalń, budowniczości Nowej Huty i Wizowa, Czestochowy i Gorzowa uczą się u realizatorów Stalinowskich pięciolatek, jak nieustraszenie, bez wahań i wątpliwości iść na spotkanie trudności, jak z całą bezwzględnością i konsekwencją je łamać, jak przewyższać przeszkody piętrzące się na drodze budownictwa socjalizmu.

Chłopi nasi korzystają coraz pełniej z doświadczeń agrotechniki radzieckiej w walce o wyższą wydajność z hektara, czerpią z doświadczeń kolchozów radzieckich w socjalistycznej przebudowie wsi. Nasze ludowe wojsko bierze wzór i przykład z wyszkolenia bojowego i politycznego, z męstwa okrytej chwałą, Armii Radzieckiej. Nie ma ani jednej dziedziny życia, w której nie odczuwalibyśmy dobrodziejstwa pomocy radzieckiej.

Robotnik i student, chłop i uczyony, literat i artysta doskonali metody swej pracy w oparciu o wspaniałe zdobycze nauki i kultury radzieckiej.

W Miesiącu pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej nasze organizacje partyjne i związki zawodowe powinny spotęgować swoje wysiłki w kierunku umasowienia TPP-R i jego organizacyjnego umocnienia, szczególnie na terenie wsi. Powinniśmy dążyć do zrealizowania hasła: „Każdy robotnik i pracujący chłop, każdy pracownik umysłowy członkiem TPP-R”.

Miesiąc będzie manifestacją gorących uczuć przyjaźni społeczeństwa polskiego do narodów radzieckich, manifestacją przywiązania i miłości do wielkiego Chorążego Pokoju — Józefa Stalina.



Liczne zobowiązania październikowe — wyrazem przywiązania i miłości dla Polski Ludowej

WARSZAWA (PAP) Apel załogi FSO dotarł już do wszystkich zakątków kraju. Z Zagłębia Śląskiego, z fabryk Łodzi i innych ośrodków przemysłowych, ze wsi i PGR-ów z portów i pełnego morza nadchodzą setki meldunków: „Na cześć 34 rocznicy Rewolucji Październikowej, dla wyrażenia miłości do Józefa Stalina, dla spotęgowania sił ojczyzny — podejmujemy zobowiązania”.

„Postanawiamy wydobyć w październiku rb. 2.613 ton węgla ponad plan” — zobowiązała się załoga kopalni „Matylda”.

1.980 ton węgla wydobydzie dodatkowo załoga kopalni „Ignacy”. 300 górników kopalni „Chwałowice” postanowiło uczcić rocznicę Wielkiego Października wydobyciem ponad plan 1.000 ton węgla.

Do Czynu Październikowego stanęło już 130 tys. wiośniarzy. Realizacja ich zobowiązań przyniesie gospodarce narodowej oszczędności i ponadplanową produkcję ogólnej wartości 92.675.000 zł.

Największe zobowiązania podjęły załogi zakładów przemysłu bawelnianego, które dążą krajowo do końca br. ponadplanową produkcję oraz oszczędności na sumę 42 milionów zł.

Z zapałem realizuje swe zobowiązania załoga przodujących Zakładów Przemysłu Ba-

welnianego im. Róży Luksemburg, która swą miłość do Ludowej Ojczyzny i wodza międzynarodowego proletariatu — Józefa Stalina postanowiła wyrazić ponadplanową produkcją wartości 2.330.000 zł.

Realizacja ponad 300 indywidualnych i zespołowych zobowiązań produkcyjnych, zadeklarowanych przez pracowników Zakładów Przemysłu Bawelnianego im. Hanki Sawickiej w Łodzi, przyniesie ponadplanową produkcję wartości 1.390 tys. zł. 200 cennych zobowiązań wykonują robotnicy ZPW im. Bardowskiego i ZPW im. Barlickiego. Robotnicy tych zakładów wyprodukują dodatkowo towarów za 1.094 tys. zł.

Droga radiowa ze statków Polskiej Marynarki Handlowej napływają każdego dnia meldunki o zobowiązaniach marynarzy.

Załoga s/s „Bytom” zameldowała, że postanowiła zaoszczędzić 150 ton węgla i 400 kg smarów. Marynarze m/s „Lechistan” zobowiązali się wykonać roczny plan na jeden miesiąc przed terminem. Podobne zobowiązania podjęły załogi m/s „Piast”, m/s „Curie - Skłodowska” i s/s „Tobruk”.

Obok robotników masowo do Czynu Październikowego włączyli się robotnicy PGR-ów, członkowie spółdzielni produkcyjnych i pracujący chłopci.



Słowa Wielkiego Stalina natchnieniem w walce o umocnienie naszej Ojczyzny w obronie Nowej Huty i Żerania...

„W Związku Radzieckim nauka rozwija się tak szybko i tak wszechstronnie, jak w żadnym kraju kapitalistycznym. Stąży ona bowiem narodowi i budownictwu komunizmu.”

Energia atomowa w ręku radzieckiego człowieka, to olbrzymia siła, która przekształca życie człowieka, geografie, przyrodę. Energia atomowa w ręku imperialistów, to najbardziej wyrafinowane narzędzie masowej zagłady. Po to, by wytrącić imperialistom z rąk broń ato-

mową, trzeba mieć ją również. Mówił o tym tow. Stalin w swym wywiadzie.

Słowa Wielkiego Stalina zagrzewają nas do wzmocnienia wysiłków produkcyjnych, zmierzających do umocnienia potęgi i obronności naszej ludowej Ojczyzny, by żaden podstęp nie odwrócił się podnieść łapy na owoc naszej pracy, na Nową Hutę, Wizów, Dychów, „Czestochowę”, Żerania...”

Edward Klepacki
dyrektor techniczny
Fabryki Sklejek
w Dojlidach

Biada agresorom!

„Dla imperialistów bomba atomowa — to coś naksztalt olbrzymiej maczugi, którą można straszyć słabszych i zmuszać ich do uległości. Ale nie doczekają się tego. My stajemy się coraz silniejsi. Jesteśmy pełni życia i mamy otwarte drogi rozwoju, podczas gdy gwałtownie imperium amerykańskie szamocze się w zaulku bez wyjścia. Stąd wymachiwanie bombą atomową, stąd i wojenne zapaly.”

Nie chcemy wojny — to chyba jasne, gdy spojrzysz na naszą osłabnącą budowlaność. Nie może bo-

wiem chcieć wojny człowiek naprawdę wolny. Ale jeśli wróg napadnie — twardo stanęmy w obronie naszych granic. I wtedy — biada agresorom.

Naszym zadaniem jest umacnianie naszej potęgi i obronności. Dlatego postaram się przy mojej maszynie dać jeszcze więcej produkcji, wytwarzać szybko i taniej i lepiej. Bo wiem, pracuję dla naszych wspólnych potrzeb, dla pokoju dla Ojczyzny.

Józefa Mleczkowska
tokarz-szybkościowiec
F. P. i U. w Białymstoku

Wszystkie zobowiązania wsi wobec państwa wynikające z obustronnych obowiązków sojuszu robotniczo-chłopskiego muszą być w pełni i terminowo wykonane

Dokończenie referatu wicepremiera Hilarego Mińca

do tego, żeby zamiast spójni ekonomicznej robotników i chłopów wytworzyć ponad...

sę między tymi dwiema duszami i kiedy wleje wiatr wahań rynkowych i spekulacji, kiedy podnosi głowę kulak i spekulant, wtedy te wahania średniaka pogłębiają się i zaostrzają...

Wszystkie zobowiązania wsi wobec państwa muszą być w pełni i terminowo wykonane

Chłopi pracujący mało i średniorolnicy muszą jak najprędzej w całej pełni zrozumieć, a nasza propaganda i agitacja musi im do tego pomóc...

ły podobając te ceny. Rzecz jasna, że to jest niesłuszne. Muszą to zrozumieć chłopci pracujący mało i średniorolnicy...

Państwo, które w takim okresie nie dbało o wzmocnienie swoich sił obronnych, nie dbało o rozbudowę swojego przemysłu zbrojeniowego, nie dbało o to, żeby móc dostarczyć swej armii odpowiedniej ilości nowoczesnej broni i sprzętu...

Na straży ludowej praworządności i sojuszu robotniczo-chłopskiego

Jeżeli w rezultacie akcji naszego rządu i naszej partii doprowadzimy do pełnego wykonania zobowiązań...

planowym skupie, w terminach przez ten dekret przewidzianych, musi być zakupione we wszystkich województwach, powiatach, gromadach i od wszystkich gospodarstw, a gospodarstwom bogaczy wiejskich, ani państwu ani chłopom pracującym na wyłączenie się spod tego obowiązku nie pozwolą.

Dlatego zrozumiałe jest, że ze względu na trudną sytuację ziemniaczaną i na mły okres czasu, który z uwagi na porę roku pozostaje do skupienia, została potrzeba wydania dekretu o obowiązkowym skupie ziemniaków i rozłożeniu tego obowiązku na poszczególne gospodarstwa dla wykonania tego obowiązku w krótkim czasie.

Nie ulega wątpliwości, że jest to słuszne i sprawiedliwe, gdyż potrzeby miast muszą być zaspokojone i że klasa robotnicza nie może sama jedna ponieść kosztów wahań rynkowych, tym bardziej, że obowiązek dostaw ziemniaków nie ogranicza prawa swobodnego handlu nimi dla chłopów.

Nie ulega także wątpliwości, że wszystkie finansowe zobowiązania wobec państwa muszą być w pełni i w terminie wykonane.

Ogłoszona na przykład Jednego miesiaca akcja premiowania dostaw tuczników śrutą ma na razie charakter dozwolony.

Dozwolony warunek wykonania planów skupia i zobowiązań wsi.

Trzeba przy tym unikać błędów, które miały miejsce w zeszłym roku. Trzeba zrozumieć, że partia i rząd nie stawiają zadania likwidacji kulactwa, a stawiają zadania okiełznanie kulacko spekulacyjnych elementów, nie wykonujących zobowiązań wobec państwa.

Nie o likwidację kulaka chodzi, ale o zmniejszenie go do wykonania zobowiązań. To jest zasadnicza różnica.

Cała nasza praca musi być przeprowadzona w oparciu o biedotę i w sojuszu ze średniakiem. Wahań średniaka muszą być przewidywane. Dlatego największym błędem, brzemieniem w daleko idące skutki, byłoby utożsamienie, nierozróżnienie między średniakiem, a kulakiem — tak, jak niedopuszczalnym byłoby naruszenie praworządności i samowola administracyjna w stosunku do ludności wsi, w tej liczbie i do kulaków.

Niewątpliwie od naszej energii i słusznej postawy zależy poprawa sytuacji aprowizacyjnej. Zdajemy sobie sprawę, że te zadania nie są łatwe. Ale zadania te są w pełni wykonalne. Wykonanie ich leży w naszej mocy. Zdecydowanie obywatelska i patriotyczna postawa mas robotniczych i chłopskich, okiełznanie elementów kulacko spekulacyjnych zapewnią wykonanie zobowiązań wobec państwa i stworzą bazę dla poprawy zaopatrzenia miast. Wykonując te zadania posuniemy się znacznie naprzód w przewidywaniu i likwidacji obecnych trudności.

Komitet Centralny naszej Partii i Prezydium Rządu wyrażają pełne przekonanie, że obecne trudności zostaną, dzięki wysiłkowi całego narodu, przezwyciężone. W ten sposób stworzymy warunki do szybszego marszu na przód, do wzmocnienia budownictwa socjalizmu w naszym kraju, do wzmocnienia obronności naszego kraju, do wzrostu siły naszego kraju i dobrobytu, do zwiększenia jego niepodległości i szczęścia.

Przed pierwszą wojewódzką naradą korespondentów robotniczych i chłopskich

Prasa Polski Ludowej, a więc i „Gazeta Białostocka” powołana jest do pomocy Partii i Rządowi w rozwiązywaniu wielkich i trudnych zadań, powołana jest do informowania i uczenia mas pracujących, do pomagania tym masom w ich codziennej pracy i walce.

o wykonanie tych zobowiązań i pokrzyżować plany wroga klasowego, liczącego na podważenie naszego planu 6-letniego.

Korespondent robotniczo-chłopski „Gazety Białostockiej” są żołnierzami w walce klasowej. Żołnierzami wysuniętymi na bojowe placówki w zakładach pracy, gminach i gromadach.

W okresie realizacji planu 6-letniego kraj nasz przeżywa poważne trudności. Nie spadły one na nas niespodziewanie. Zawsze to, co się rodzi nowe i wielkie, nie przychodzi łatwo — musi być zdobywane w ciężkiej walce. Partia i Rząd na każdym kroku mobilizują klasę robotniczą i pracujące chłopstwo do wykonania planów produkcyjnych i do paraliżowania wroga klasowego, który różnymi sposobami stara się zahamować uprzemysłowienie naszego kraju, a tym samym podnieście dobrobytu mas pracujących.

Jedną z trudności, która wystąpiła u nas w ostatnich miesiącach, jest niedostatek nie zaopatrzenie miast i przemysłu w artykuły rolne. Wpłynęły na to: nasza drobnotowarowa, zacofana jeszcze gospodarka rolna, której produkcja nie nadąża za szybkim rozwojem przemysłu, poważna tegoroczna susza i obniżenie się pogłowia trzody chlewnej, oraz robota wroga klasowego, który stara się podważyć spójnię ekonomiczną między miastem a wsią, wyrubować ceny na artykuły rolne i wyrwać chłopca spod kontroli polityki gospodarczej państwa.

Korespondent robotniczo-chłopski powinni demaskować spekulantów i kulaków, śmiało stosować broń krytyki pod adresem członków rad narodowych, członków Partii i ZSCh, którzy zalegają w wykonaniu swych obowiązków wobec państwa. Powinni śmiało krytykować aparat skupia i kontraktacji, który biurokratycznymi metodami często opóźnia wykonanie planów przez chłopów.

Wroga agitacja elementów kulackich na wsi i spekulacyjnych w mieście wpłynęła na to, że szereg gromad i gmin na terenie naszego województwa nie wywiązało się w terminie ze swych obowiązków względem państwa. Kulęje skup trzody chlewnej, kartofli i zboża, są poważne trudności z kontraktacją, a jednocześnie wieś nie wywiązała się w stu procentach ze swych zobowiązań pieniężnych. Jak podatek gruntowy, SFOR, Pożyczka Narodowa i zaciągnięte długi bankowe.

Walka z trudnościami — walka o wykonanie planów produkcyjnych i gospodarczych jest naczelnym zadaniem obecnej chwili. Wykonanie planu w terminie — to wzmocnienie siły gospodarczej Polski Ludowej i wzmocnienie jej obronności, a tym samym wzmocnienie obozu pokojowego.

Zadaniem Partii i Rządu jest w tej chwili zmobilizować wszystkie siły do walki

Przez prowadzącego szefarę Starachowickiej Fabryki Samochodów ob. Sochę. Po odbyciu próbnych jazd rozpocznie się seryjna produkcja polskich autobusów „Star 50” przeznaczonych do obsługi komunikacji na liniach PKS.

Polski autobus „Star 50” rozpoczął próbną jazdę

Warszawa (PAP). W dniu 12 bm. odbył się w obecności zastępcy przewodniczącego PKPG mln. Wanga i min. przemysłu ciężkiego Tokarskiego pokaz pierwszego wyprodukowanego w Polsce autobusu „Star 50”.

Przyjęcie u szefa Sztabu Generalnego WP Warszawa (PAP). 12 bm. szef Sztabu Generalnego W. P. wiceminister obrony narodowej — gen. Karczyc z okazji Dnia Wojska Polskiego przyjął wszystkie attachés wojskowych akredytowanych w Warszawie.

W Dniu Wojska Polskiego uroczysta akademii w Białymstoku

Wczoraj, w sali teatru im. Al. Węgierki w Białymstoku, odbyła się uroczysta akademii zorganizowana z okazji Dnia Wojska Polskiego i VIII rocznicy bitwy pod Lenino.

Wojewódzki zakłady oraz przodownicy wyszkolenia wojewego i politycznego młodszych jednostek W. P.

W prezydium akademii zasiadli przedstawiciele partii politycznych, władz państwowych, a obok nich członkowie przodownicy pracy białostockich zakładów oraz przodownicy wyszkolenia wojewego i politycznego młodszych jednostek W. P.

Na straży pokoju...

Nowy zastęp wykwalifikowanych robotników

W roku bieżącym szkoły rezerwy pracy samej tylko Moskwy wykształcą dla przedsiębiorstw kraju kilka tysięcy wykwalifikowanych robotników. Wśród nich znajdują się: metalowcy, robotnicy transportu kolejowego i łączności, przemysłu poligraficznego, chemicznego i obróbki drzewa. Przeszło 60 proc. absolwentów szkół rezerwy — to pracownicy czwartej kategorii; prawie 30 proc. — piątej.

Młodzi robotnicy z radością przyjmowani są w przedsiębiorstwach; stwarza się im najkajlepsze warunki pracy.

Trzecia turbina dla elektrowni cymlańskiej

W fabryce im. Stalina wyprodukowano trzecią z kolei potężną turbinę dla Cymlańskiej Elektrowni Wodnej.

Doświadczenia zdobyte przez załogę oddziału turbin wodnych w toku wykonywania dwóch pierwszych turbin pozwoliły zredukować niemal czterokrotnie czas wykonania trzeciej maszyny. Wyślano już na budowę około 40 % wszystkich części trzeciej cymlańskiej turbiny wodnej.

Patriotyczny wyczyn

W moskiewskiej fabryce obuwia „Burliewestnik” podsumowano wstępne wyniki obniżenia kosztów własnych produkcji w sierpniu. W miesiąc tym załoga przedsiębiorstwa z inicjatywy nowatorów M. Lewczenko, G. Muchanowa i P. Zawadzkiej podjęła współzawodnictwo socjalistyczne o obniżenie kosztów własnych produkcji na każdej operacji wytwórczej.

Według obliczeń 1939 pracowników fabryki — uczestników współzawodnictwa o obniżenie kosztów własnych produkcji zobowiązało się zaoszczędzić w sierpniu 405 tysięcy rubli. Faktycznie zaś zaoszczędzili oni 448 tysięcy rubli.

Pomyślnie wykonał swe zobowiązania inicjatorzy współzawodnictwa. Na konto osobiste Marii Lewczenko wniesiono 9 742 ruble oszczędności, uzyskanych przez nią w sierpniu. Pomyślnie wywiązała się ze swego zobowiązania również stachanowiec-nowator Grzegorz Muchanow.

Młodzież radziecka nienawidzi wojny

— Jestem głęboko przekonany mówił Aleksiej Maresjew bohater Związku Radzieckiego, że zbrodnicze plany amerykańskich podżegaczy wojennych zostaną zniewieczone, jeżeli narody świata, a przede wszystkim — młodzież bojownicy o pokój — wezmą sprawę pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca.

Narody nie dopuszczą do tego, żeby pokój zdobyty za cenę życia milionów, za cenę naszej krwi — mógł być ponownie pogwałcony; narody nie pozwolą imperialistom amerykańskim rozpocząć trzeciej bratobójczej rzezi światowej.

Niewzruszone jest zdecydowanie ludzi radzieckich, całej młodzieży radzieckiej do obrony pokoju i swej pokojowej pracy — ujawniło się tym, że wszyscy oni jednomyślnie poparli Apel Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia Paktu Pokoju pomiędzy plecioną wielkimi mocarstwami i stanęli na stachanowską wartę pokoju, żeby nowymi wyczynami produkcyjnymi umocnić potęgę naszej ojczyzny — ostoi pokoju na całym świecie.

Naród radziecki buduje największe w świecie elektrownie wodne, przeprowadza olbrzymie kanały, przeobraża przyrodę na olbrzymich przestrzeniach swego kraju po to, żeby ludzie radzieccy żyli jeszcze lepiej i zamożniej, żeby jeszcze bardziej rosła potęga naszej ojczyzny — kraj postępu i rozkwitu.

Młodzież radziecka nienawidzi wojny. Wszystkimi siłami będzie ona również broniła sprawę pokoju, będzie umacniała więź z młodzieżą wszystkich krajów.

— Chcemy w pokoju żyć, pracować, uczyć się, kochać — chcemy pokoju — powiedziała podczas moskiewskiej konferencji bojowników o pokój studentka Instytutu Medycznego im. Stalina M. SZUWAJEW. — Wiem co znaczy wojna. Wprost ze szkolnej ławy wyruszyłam na front i przez 3 lata pracowałam w szpitalu.

W tej ciężkiej, narzuconej nam wojnie wywalczyliśmy pokój, a obecnie walczymy o jego utrwalenie.

Najwspanialsze metro świata

Przy stacji Krymska pierwsza tura metra moskiewskiego połączyła się z czwartą. Pełną parą prowadzi się dalsze prace.

„Cztery tury metra moskiewskiego — to cztery stopnie, po których wspinali się prości ludzie, budowniczo — pisze inż. W. Poleżajew. Przy pierwszej turze osobiście pracowałem jako rębacz, drugą dobudowywałem jako kierownik zmiany. Przy trzeciej — po ukończeniu Akademii Przemysłowej pracowałem w charakterze inżyniera, przy czwartej zaś — jako kierownik budowy dwóch odcinków. I tak wykształcono u nas setki zwykłych robotników, wysunęło ich na kierownicze stanowiska. Wraz ze mną na wydziale Akademii Przemysłowej studiowało 102 budowniczych metra.

Poczynając już od pierwszej tury, poznaliśmy całą stalinowską troskliwość o ludzi: kraj nie poskąpił niczego, by ulżyć nam w pracy.

Pracujemy za pomocą pierwszorzędnych maszyn. Na szta technika staje się coraz obfitsza i bogatsza.

Kraj Rad z każdym rokiem staje się silniejszy, bogatszy, stale wzrasta. Rozkwit ten utrwalałony został w każdej z czterech tur metra — w rozmiarach i w konstrukcji stacji, w pięknie wykonania.

Moskwa dumna jest ze swego metra. Bo też jest to

najpiękniejsze metro świata. Słany dworców wykładane są cennymi marmurami. — Wspaniałe obrazy najwybitniejszych malarzy radzieckich ilustrują wydarzenia z historii Kraju Rad. Najbardziej nowoczesne urządzenia wentylacyjne gwarantują idealny wprost dopływ świeżego powietrza. Co dwie minuty zatrzymuje się na stacji długi wąż wagonów elektrycznego pociągu, mknącego z szybkością 100 km na godzinę.

Podróż metrem jest prawdziwą radością i przyjemnością. Miliony mieszkańców Moskwy korzystają z tego arcywygodnego środka lokomocji, udając się na miejsce pracy, do domu lub też do kina, teatru czy Domu Kultury. Komunikacja przestała być zmorą i utrapieniem — stała się źródłem miłych przeżyć i estetycznych doznań. Metro Moskwy — jest jeszcze jednym dowodem troski rządu radzieckiego o masy pracujące.



Na stepach Salskich leży cellarski sowchoz zhożowy, który obok uprawy zboża prowadzi rozwinętą hodowlę bydła. Na zdjęciu: Mikołaj Karpow — jeden z najlepszych kombajnerów sowchozu.



220 tysięcy szkół — 37 milionów uczni

Realizując wskazania wielkich wodzów mas pracujących Lenina i Stalina Partia Komunistyczna dokonała gigantycznej pracy w dziedzinie rozwoju oświaty ludowej.

W niezwykle krótkim czasie kraj radziecki stał się krajem wysoce kulturalnym, krajem bez analfabetów, pokrytym gęstą siecią szkół wyższych, średnich i podstawowych. Prawo ludzi radzieckich do nauki zagwarantowane jest w Konstytucji Stalinowskiej. Co płyty obywatel ZSRR uczy się. W roku bieżącym ilość uczniów w szkołach początkowych, ogólnokształcących i zawodowych wynosi ponad 37 milionów osób.

Nauczanie w ZSRR prowadzone jest w przeszło 100 językach narodów ZSRR. W okresie władzy radzieckiej dla 40 narodowości utworzono własne alfabety. We wszystkich republikach szeroko rozwinęło się budownictwo szkół. W ciągu ostatnich 20 lat ilość szkół średnich zwiększyła się czterokrotnie, a siedmioklasowych — ośmiokrotnie. Obecnie jest w Związku Radzieckim ponad 220 tys. szkół, w których pracuje 1 mil. 250 tys. nauczycieli. Na potrzeby oświaty ludowej rząd radziecki wydaje ogromne sumy. W roku bieżącym naprzykład, wyasygnowano 59 miliardów rubli, co stanowi 13 proc. budżetu państwowego. Dla porównania ze stanem oświaty w krajach kapitalistycznych można wskazać na to, że rząd USA wydaje mniej niż 1 proc. budżetu narodowego na oświatę ludową, skazując szerokie masy ludności na analfabetyzm i ciemnotę.

Wzrastają wydatki na wyższe szkolnictwo

Na 890 wyższych uczelniach Związku Radzieckiego studować będzie w roku bieżącym 1 330 000 studentów. Liczba ta przewyższa ilość studentów wszystkich krajów kapitalistycznych Europy, Azji, Australii i Afryki łącznie.

Na pierwszy rok studiów przyjęto ponad 350 000 osób. Ilość studiujących w całej Anglii, wraz z jej koloniami i dominiami jest 3 razy mniejsza. W samej Moskwie na wyższych uczelniach rozpoczęło rok szkolny około 250 000 studentów. Cyfra ta przerasta ilość studentów w Anglii, czy Francji.

W Związku Radzieckim systematycznie wzrastają sumy przeznaczone na wyższe szkolnictwo. Wiele uniwersytetów otrzymało z początkiem roku szkolnego nowe gmachy, bursy dla studentów mieszkających dla wykładowców kompletne urządzenia do gabinetów naukowych i sprzęt laboratoryjny. Na każdej

prawie uczelni otwarto nowe wydziały, sekcje i katedry.

Dla wykonania stalinowskich planów budownictwa komunizmu przygotowuje się kadry w 53 wyższych zakładach naukowych, uniwersytetach, politechnikach, instytutach rolniczych, inżynierii budowlanych, hydrotechnicznych i innych.

13 450 specjalistów ukończy studia w ciągu najbliższych kilku lat.

W wielu instytutach zorganizowano nowe wydziały kształcące fachowców dla budownictwa komunizmu, hydrotechników, melioratorów i innych.

Szczególną popularnością cieszą się wydziały i uczelnie przygotowujące inżynierów budowlanych. Wśród kandydatów na Instytut Inżynierii budowlanej w Moskwie ponad połowę stanowią kandydaci na wydział hydrotechniczny.



Uczniowie górniczej szkoły przy m.łowej Nr 1 w Zagłębiu Donieckim w czasie zajęć praktycznych z zakresu umacniania chodników kopalnianych.

Naród radziecki zaciąga Wartę Pokoju

Coraz szerzej rozwija się w kraju radzieckim akcja zbierania podpisów pod Apellem Światowej Rady Pokoju o zawarcie Paktu Pokoju między plecioną wielkimi mocarstwami. Akcja ta wywołała wśród szerokich mas narodu ożywienie polityczne i entuzjazm pracy. Miliony robotników, chłopów i inteligencji zaciągają Wartę Pokoju, pragnąc w ten sposób wnieść swój wkład do walki o zachowanie i utrwalenie pokoju.

W fabrykach kopalniach,

szybach naftowych wśród pracowników transportu rośnie fala współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych.

Robotnicy przemysłu naftowego wydobywają na poczet „Funduszu Pokoju” ponadplanowe tony ropy naftowej.

„Im więcej będzie węgla, tym bogatszy będzie nasz kraj” — mówią górnicy radzieccy, którzy zaciągnęli Wartę Pokoju, walcząc o przedterminowe wykonanie planu wydobywania węgla. Gór-

nicy Zagłębia Donieckiego zobowiązali się zakończyć roczny plan wydobywania i załadunku węgla do dnia 21 grudnia.

Hutnicy dokonują szybkościowych wytopów, nazywając je „wytopami pokoju”. W Kombinacie Magnitogorskim wyprodukowano w ciągu 12 dni września kilka tysięcy ton surowców i stali ponad plan. Pracownicy fabryk budowy maszyn zobowiązali się wykonać więcej sprzętu technicznego dla przemysłu, transportu i rolnictwa, przyspieszyć produkcję maszyn dla wielkich budowli komunizmu.

Pracownicy leningradzkich zakładów włókienniczych „Rabochiz” zobowiązali się wyprodukować w r. b. ponad plan przeszło 100 tys. metrów tkanin.

W kraju radzieckim rozwija się gigantyczne budownictwo pokojowe. „W imię pokoju i szczęścia narodów budujemy wspaniałą elektrownię na Woldze” — mówią budowniczo Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej. „Realizując odwieczne marzenie narodu rosyjskiego o połączeniu Wołgi z Donem, stolmy na pierwszej linii walki o pokój” — oświadczają z całą słusnością budowniczo kanału żeglugowego Wołga-Don.

Wartę Pokoju zaciągnęli



Górnicy przodojącej kopalni Zagłębia Donieckiego Nr 17 — 17 bis zaciągnęli Stachanowską Wartę Pokoju.

Wielki konkurs „Gazety Białostockiej”



FILM RADZIECKI
Walczy o pokój i postęp

Radziecka sztuka filmowa wywiera wielki wpływ na miliony ludzi na świecie. Film radziecki porywa nas, wzrusza, uczy, jak należy żyć i walczyć o lepsze życie, o lepszy, sprawiedliwy świat, o pokój i postęp. Film radziecki służy sprawie walki o szczęśliwą ludzkość, o pokój między narodami. Kineematografia radziecka w ciągu całego długoletniego okresu swego istnienia nie wypuściła na ekrany ani jednego obrazu, który by podrywał naszą wiarę w lepszą przyszłość ludzkości. Nie ma ani jednego obrazu radzieckiego, który by obok wysokich walorów artystycznych doskonałych zdjęć, dobrej muzyki itp. nie posiadał również głębokich wartości treści, który by czegoś widzów nie nauczył i w czymś im nie pomógł. I dlatego miliony ludzi na świecie cenią i kochają filmy ra-

dzieckie, które stanowią potężny oręż do politycznego wychowania mas oraz walki o najszlachetniejsze ideały ludzkości przeciw średniowieczu i wojnie.

Corocznie, w Polsce Ludowej — w okresie trwania Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej — urządzany jest przegląd najnowszych filmów radzieckich. Festiwal ten stał się najbardziej masową i najpopularniejszą imprezą kulturalną w Polsce. Wystarczy stwierdzić że w roku ubiegłym w okresie trwania Festiwalu Filmów Radzieckich z osiągnięciami tej orzodującej kineematografii świata zapoznano się ponad 14 milionów widzów.

W roku bieżącym impreza ta pomyślana jest na jeszcze większą skalę. W Festiwalu, który będzie trwał od 14. X. do 15. XI, weźmie udział 151 kln w 112 po-

wiatkach kraju, oraz 100 kln. wiejskich. Zobaczymy 16 wybitnych filmów, z których większość to najnowsze kolorowe filmy radzieckie, opracowane w polskiej wersji językowej.

W związku z Miesiącem pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej i otwarciem Festiwalu Filmów Radzieckich ogłaszamy wielki konkurs pod hasłem: „FILM RADZIECKI WALCZY O POKÓJ I POSTĘP”

Nasz konkurs polega na odgadnięciu tytułów znanych filmów radzieckich, z których zostały wzięte umieszczone wyżej fotost. Należy we wskazanej kolejności wypisać tytuły tych filmów.

„Gazeta Białostocka” przeznaczona droga losowania za trafne odpowiedzi następujące nagrody:

- I NAGRODA: Talon na książki (do wyboru) na sumę: 150 zł
 - II NAGRODA: Talon na książki (do wyboru) na sumę: 120 zł
 - III NAGRODA: Album: „Warszawa w Planie 6-letnim”
 - IV NAGRODA: Album: „Feliks Dzierżyński”
 - V NAGRODA: Album: „Polska Ludowa i jej młodzież”
 - oraz 20 nagród książkowych.
- Odpowiedzi należy przysyłać na adres: „Gazeta Białostocka”, Białystok ul. Kilińskiego 15 — najpóźniej do 30. X. b.r.
- U w a g a: Rozwiązanie konkursu „Gazety Białostockiej”, p.n.: „WROGOWIE POKOJU — WROGOWIE POLSKI” oraz liście osób nagrodzonych zamieścimy we wtorek dn. 16. X. b.r.